



Barbara Alex Aleksandrowicz, założycielka i prezes Polish American Poets Academy (Zdj. Flint Gennari)

10 LAT POLISH AMERICAN POETS ACADEMY

Z założycielką i prezes Polish American Poets Academy Barbarą Alex Aleksandrowicz rozmawia William Lee Kwan.

Właśnie zakończył się ogłoszony w styczniu konkurs na wiersz dedykowany bł. Janowi Pawłowi II zorganizowany przez Polish American Poets Academy. Z jakim spotkał się odzewem i kim są uczestnicy tego konkursu?

Na konkurs wpłynęło łącznie 425 wierszy, z czego 27 zostało odrzuconych (plagiarizm lub wiersz nie związany tematycznie z konkursem). Prace konkursowe nadeszły z 11 krajów świata: Polski, USA, Kanady, Włoch, Niemiec, Anglii, Ukrainy, Białorusi, Peru, Japonii i Norwegii. Najmłodszy uczestnik to 11-letni Kamil Domaradzki z Edison w stanie New Jersey, USA, pochodzący z Warszawy, pasjonujący się piłką nożną, który napisał sympatyczny wiersz pt. *List piłkarza do Ojca świętego*, a najstarszy to 103-letni pan Walenty Adamczyk - pszczelarz z Matyldowa.

Wśród uczestników konkursu są emeryci (ok. 40% ogółu) uczniowie gimnazjum, studenci uczelni wyższych, doktoranci, pracownicy naukowci, lekarze kilku specjalności, rusycyści, poloniści, germaniści, slawista, dziennikarze, religioznawcy, duchowni, inżynierowie, architekci, socjolodzy, pielęgniarki, nauczyciele akademicki, ekonomiści, przedsiębiorcy, urzędnicy państwowi, aktywiści, aktorzy, malarka, wróżka, pszczelarz, śpiewaczka operowa, heraldyk, reżyser filmowy i teatralny, poeci piszący "do szuflady" i ci z dużym dorobkiem literackim, prezesi i członkowie organizacji literackich takich jak SPP czy ZLP, wydawcy pism literackich, krytycy literaccy i tłumacze literatury.

Jaki był ogólnie poziom nadesłanych prac konkursowych?

Bardzo zróżnicowany. Dominowały wiersze na niższym poziomie, chociaż kilkadziesiąt wierszy jest dobrych warsztatowo. Zdecydowaliśmy, że 100-200 zaakceptowanych przez Kapitułę Akademii prac konkursowych złoży się na antologię, którą wydamy prawdopodobnie w dwóch lub trzech częściach. Jako że jakość niektórych wierszy pozostawia nieco do życzenia, uznaliśmy za stosowne wprowadzenie pewnych poprawek, co uczynimy za zgodą ich autorów. Zależy nam na jakości antologii bowiem dedykujemy ją nie tylko wytrawnemu poecie jakim był Jan Paweł II, ale i przyszłemu Świętemu. (©)

Kto sięgnął po najwyższe laury?

I nagrodę (\$500 i roczne honorowe członkostwo w Akademii) otrzymała młoda poetka rodem z Krakowa, mieszkająca na stałe w Anglii – Natalia Liwińska. To już druga jej główna nagroda. Pierwszą otrzymała rok temu w Wielkim konkursie poezji na dowolny temat. Drugą nagrodę (\$200 i roczne honorowe członkostwo w Akademii) jury przyznało Włochowi posiadającego polskie korzenie. Vito Kosiński, który nosi nazwisko rodowe swojej mamy pochodzącej z Podkarpacia, po ojcu nazywa się DeGennaro. "Ojca świętego Jana Pawła II spotkałem osobiście 5 razy i gdy dowiedziałem się od mojej mamy o o tym konkursie wiedziałem, że muszę wziąć w nim udział" – napisał w swoim liście przewodnim 32-letni Vito. Trzecia nagroda przypadła warszawiakowi – dr weterynarii Piotrowi Rybińskiemu, tworzącemu głównie poezję liryczną.

Pani Prezes, jakie kryteria brano pod uwagę przy ocenie wierszy dedykowanych Papieżowi?

Jedynym kryterium była ich jakość. Wzięliśmy jednakże poprawkę na fakt, że wielu poetów, również tych obdarzonych autentycznym talentem niezbyt pewnie czuło się w temacie o Ojcu Świętym. Po pierwsze dlatego, że żadne słowa nie są w stanie wyrazić jego wielkości i roli jaką odegrał za życia i kim jest dla nas Polaków, po drugie dlatego, że z definicji niełatwo pisze się wiersz na narzucony z góry temat.

Kim Pani zdaniem jest poeta dojrzały i co powinien zawierać w sobie dobry wiersz?

Najogólniej - sztuka pisania wierszy polega na umiejętnym przedstawieniu czegoś co jest niezmiennie, bez względu na epokę i upływający czas, czegoś ponadczasowego. Myślę, że poeta dojrzały to taki, który nie tylko potrafi upublicznić sferę swoich doznań, odczuć, przemyśleń, ale i który posiadał sztukę interpretacji świata i zjawisk. To poeta, który nieustannie poszukuje sposobów na wyrażenie i opisanie codziennej rzeczywistości.

Jakie jest zapotrzebowanie na poezję w dzisiejszym świecie?

Współczesnemu człowiekowi poezja jest bardzo potrzebna. Poczucie utraty, skłonność do nostalgicznego spoglądania w przeszłość, melancholia, wyobcowanie, to jedne z głównych impulsów popychających dzisiejszych ludzi do uprawiania poezji. Potrzeba przelania na papier spostrzeżeń jakich dostarcza codzienne życie, sprawia że poetów przybywa jak grzybów po deszczu, chociaż niekoniecznie wszyscy z nich to poeci wielkiego formatu. Trafiają się wśród nich prawdziwe talenty. Sztuką jest wychwycenie ich.

Kim są jurorzy organizowanych przez Akademię konkursów poezji i jaki jest tryb pracy jury konkursowego?

Panel sędziowski tworzą eksperci w dziedzinie literatury: wybitni poeci, krytycy literaccy, profesorowie literatury, tłumacze poezji, poloniści, etc. Niekiedy (w przypadku konkursu

tematycznego) w skład panelu sędziowskiego wchodzi również tzw. Goście-Jurorzy, niekoniecznie związani ściśle z poezją, jak choćby w przypadku Konkursu na wiersz dedykowany bł. JP II. Gośćmi-Jurorami byli dwaj duchowni: ks. dr Andrzej Ostaszewski i ks. Paweł Molewski (obaj z New Jersey, USA). Rola Gości-Jurorów ogranicza się do cząstkowej oceny prac konkursowych.

Zgodnie z Polish American Poets Academy, Inc. Bill of Regulations & Rules – dokumentem stanowiącym dodatek uzupełniający (Amendments) do Polish American Poets Academy, Inc. Bylaws and Articles - i zatwierdzonym przez urząd skarbowy stanu New Jersey 4 października



Poeta Roku 2004 Kazimiera Rafalik z Illinois i Prezes Barbara Alex Aleksandrowicz (Archiwum PAPA)

2004 r., skład jury konkursowego powołuje i odwołuje komitet organizacyjny konkursu na czele z przewodniczącym komitetu, którym jest prezes Akademii. Jury tworzą: sekretarz jury, przynajmniej jeden członek Kapituły Akademii (będący jednocześnie przewodniczącym jury i posiadający prawo podwójnego głosu) i przynajmniej jedna osoba nie będąca członkiem Kapituły. Z reguły powołuje się co najmniej 4-osobowe jury. Zgodnie z Bill of Regulations & Rules jurorzy mają prawo do anonimowości przed rozstrzygnięciem konkursu i ich nazwiska mogą, ale nie muszą być ujawnione już po rozstrzygnięciu konkursu, a to w celu uniknięcia niewybrednych komentarzy, próby kontaktowania się, prześladowań, etc.

Z racji, że jurorzy nierzadko mieszkają poza granicami USA, prace konkursowe są skanowane i wraz z regulaminem pracy jury przesyłane elektronicznie. Ocena prac konkursowych jest anonimowa (każda praca konkursowa otrzymuje unikalny numer identyfikacyjny) i trzyetapowa. Finalne decyzje – przyznanie głównych nagród i wyróżnień - są dyskutowane przez panel sędziowski. Odtajnienie danych identyfikacyjnych autorów prac konkursowych odbywa się po podjęciu tychże decyzji. Protokół sporządzany jest w ciągu 48 godzin od zakończeniu prac jury, a nagrody, wyróżnienia i listy gratulacyjne rozsyłane są w ciągu 30 dni od zatwierdzenia protokołu.

Skąd pomysł na konkurs poezji dedykowany bł. JP II?

Jan Paweł II jest nam, Polakom żyjącym pod każdą szerokością geograficzną, bardzo bliski. W 1986 r. miałam szczęście spotkać go w Krakowie podczas Jego papieskiej wizyty w Polsce. Jego osoba wywarła na mnie ogromne wrażenie.

Akademia została powołana do życia w czerwcu 2003 r., ale jako niedochodowa, edukacyjna instytucja literacka została zarejestrowana i zatwierdzona przez urząd stanu New Jersey rok później. Pierwszy zorganizowany konkurs poezji został poświęcony właśnie osobie Jana Pawła II z okazji 25-lecia jego pontyfikatu. Chciałam, by w ten sposób oddać mu tu, w USA należny hołd. Zainteresowanie konkursem przeszło wszelkie oczekiwania. Na konkurs wpłynęło ok. 1000 wierszy z 16 krajów świata, głównie z USA, Kanady i Polski. Ponad 200 najlepszych prac konkursowych ukazało się w druku w formie antologii pt. „Cały Twój, Maryjo” (książka jest do nabycia). Bohater tego tomiku w grudniu 2003 r. udzielił Akademii specjalnego papieskiego błogosławieństwa. Przyjął również zaproszenie na Honorowego Członka Akademii. Niestety, Jan Paweł II nie zdążył otrzymać dedykowanego mu tomiku poezji, który ukazał się w druku pod koniec kwietnia 2005. W październiku 2005 r. podczas uroczystej gali II Zlotu swoich członków i z udziałem przedstawiciela duchowieństwa, Polish American Poets Academy przyjęła imię Jana Pawła II.

Z okazji 10. rocznicy istnienia Akademii ogłosiliśmy kolejny konkurs dedykowany Patronowi Akademii i naszemu przyszłemu Świętemu. Inspiracją jest jego beatyfikacja i kanonizacja. Planujemy też wydanie pamiątkowej antologii wierszy dedykowanych bł. Janowi Pawłowi II jako pokłosa tego konkursu.

Kiedy odkryła Pani swoją fascynację poezją? Co zdecydowało o powołaniu do życia Akademii?

Zacznę od tego, że moja przygoda z poezją rozpoczęła się już w czasach dzieciństwa. Czytanie jej i pisanie zawsze sprawiało mi niewymowną radość. Wrosła we mnie kiedy byłam nastolatką. To wtedy powstały moje pierwsze wiersze, które potem najczęściej trafiały „do szuflady”. Rozczytywałam się w Mickiewiczu, Norwidzie, Leśmianie, Asnyku i w innych znakomitych poetach, nie tylko polskich.

W 1987 roku przybyłam do USA. Tutaj poezja stała mi się jeszcze bliższa. Inspiracją do sięgania po pióro było niełatwe życie emigranta oraz niewypowiedziana tęsknota za ojczyzną i bliskimi. W tym to okresie powstało wiele moich nostalgicznych wierszy. Niektóre z nich przełożyłam na j. angielski. Coraz częściej też sięgałam po literaturę angielsko-języczną. W 1995 r. wysłałam kilkanaście swoich wierszy do paru amerykańskich pism. Jeden z nich został zaakceptowany do druku w piśmie literackim ByLine wydawanym w Oklahomie. Miałam podwójne szczęście: mój wiersz znalazł się w druku i zaprzyjaźniłam się z redaktor działu poezji tego pisma - znakomitą poetką i profesor poetyki na Oklahoma University, nieżyjącą już Betty Shipley. W następnym roku zostałam jej studentką. Przez trzy lata wytrwale, pod jej okiem, zgłębiałam wiedzę w zakresie

poetyki i krytyki literackiej. To za jej namową w 1999 roku wydałam swój pierwszy tomik poezji *Tree Of Silence* ('Drzewo milczenia'), wstąpiłam do paru organizacji literackich w USA, m.in. do *The Academy of America Poets*. Odtąd sporo publikuję, a także biorę czynny udział w różnego rodzaju prelekcjach i spotkaniach literackich, gdzie spotykam ludzi pióra, którzy podobnie jak ja zajmują się poezją nie tylko z zamiłowania, ale i profesjonalnie.

Pomysł o stworzeniu organizacji literackiej o charakterze edukacyjnym dojrzał we mnie jesienią 2001 r. tuż po tragicznych wydarzeniach w NYC (atak terrorystyczny na WTC). Będąc wówczas przewodniczącą komitetu finansowego Kongresu Polonii Amerykańskiej Oddziału Północnego New Jersey, wpadłam na pomysł zorganizowania konkursu poezji pt. „Ameryka dziś”. Zainteresowanie konkursem było ogromne. Kolejny konkurs pod auspicjami KPA ogłosiliśmy rok później. To wtedy podjęłam ostateczną decyzję o założeniu Akademii. Uznałam iż poeci tworzący na obczyźnie, głównie w USA, zasługują na posiadanie instytucji wspierającej ich edukacyjnie oraz promującej ich twórczość.

Jakie cele wytyczyła sobie Akademia?

Polish American Poets Academy ma za zadanie krzewienie literatury na obczyźnie, łowienie talentu poprzez organizowanie konkursów poezji, doskonalenie warsztatu poetyckiego poprzez oferowanie konstruktywnej krytyki literackiej, wykłady i warsztaty literackie, promowanie poetów na rynku polskim i amerykańskim, pomoc w przekładzie wierszy z języka polskiego na język angielski i pomoc w znajdowaniu wydawcy na rynku amerykańskim i polskim. Akademia oferuje również wydanie tomików autorskich nie przekraczających 60 stron.



Komitet organizacyjny Gali II Zlotu Polish American Poets Academy, październik 2005. Od lewej w pierwszym rzędzie: Aleksander Podolak, Barbara Alex Aleksandrowicz i Anna Podolak. Od lewej w drugim rzędzie: Tomasz Halać, Agata Halać, Piotr Florczyk (Archiwum PAPA).

Jaki jest charakter Akademii i jej struktura wewnętrzna?

Polish American Poets Academy, Inc. została zarejestrowana i zatwierdzona przez władze stanu New Jersey jako niedochodowa literacka organizacja o charakterze edukacyjnym i statusie 501 (c) (3) charitable 4 października 2004 roku. Chociaż, ze względu na swój unikalny status Akademia jest zwolniona z odprowadzania podatków, ma też pewne inne ulgi i przywileje, m.in. zniżkę na przesyłki pocztowe, to w praktyce oznacza, że jest zdana... na samą siebie. Innymi słowy, jej jedynym źródłem dochodu są wpływy pochodzące z jej działalności: z organizowanych konkursów poezji z wpisowym, z członkostwa w Akademii (składki członkowskie) i wydawanej antologii – pokłosa konkursów poezji i wierszy autorskich. Oczywiście, zgodnie ze swoim statusem Akademia nie tylko może, ale wręcz powinna pozyskiwać sponsorów i szukać wsparcia fundacji i instytucji charytatywnych. Warto wiedzieć, że wszelkie formy wsparcia udzielane Akademii mogą być odpisane od podatków.

Statut Akademii stanowi zatwierdzony przez urząd skarbowy stanu New Jersey wielostronicowy dokument - Polish American Poets Academy, Inc. Bylaws and Articles.

Akademia jest zarządzana przez Radę Dyrektorów, w skład której wchodzi Prezes, dyrektor wykonawczy, sekretarz, skarbnik i rzecznik prasowy, a także 2–4 dyrektorów (ds. rozwoju, ds. kontaktu z mediami i programowy). Każdy z Członków Rady Dyrektorów może sprawować swój urząd (o ile ponownie zatwierdzony) przez wiele kadencji. Kadencja trwa trzy lata. Kandydat do Rady Dyrektorów wyłaniany jest w drodze nominacji i jego kandydatura musi być przegłosowana większością głosów (2/3). Istnieje też kilka komitetów (m.in. konkursowy, nominacyjny, rewizyjny).

Wszelkie rozporządzenia, przepisy i regulaminy dot. m.in. członkostwa w Akademii, udziału w konkursach poezji, nagród, modyfikacji zasad czy współpracy z mediami są zawarte w dodatku uzupełniającym (Amendments) Polish American Poets Academy, Inc. Bylaws and Articles – Polish American Poets Academy, Inc. Bill of Regulations and Rules.

Jakie błędy są najczęściej popełniane przez autorów wierszy?

Najczęściej popełnianymi błędami są brak samokrytycyzmu i nie akceptowanie krytyki, nawet jeśli pochodzi z ust eksperta. Ubolewam też nad tym, że w dzisiejszym świecie jest więcej poetów piszących poezję niż poetów czytających poezję. Wielu z nich rzadko sięga po dzieła wybitnych poetów jak Mickiewicza, Słowackiego, Herberta, Norwida, ks. Twardowskiego, Leśmiana, Gałczyńskiego, Czechowicza, Białoszewskiego, Tuwima, a także Adama Zagajewskiego, Urszuli Kozioł, Ewy Lipskiej, Bohdana Zadury, Janusza Szubera, Jana Polkowskiego, Marcina Barana, Andrzeja Warzechy, Stanisław Stabro czy Adama Ziemiańca. Często popełnianym błędem jest dążenie za wszelką cenę do ujrzenia swoich utworów w druku, gdy ich jakość pozostawia wiele do życzenia. Niektórzy skłonni są zapłacić za to każdą cenę. Potem zachodzą w głowę – jak to możliwe, że nikt nie chce się podjąć napisania recenzji, a tomik wierszy nie znajduje nabywców. Niestety, niektórzy poeci swój sukces poetycki mierzą ilością wydanych w ten sposób tomików. Należy zdać sobie sprawę z tego, że nie każdy sięgający po pióro jest poetą, bo jeśli ktoś nie ma tzw. iskry Bożej to nie będzie z niego nigdy dobry poeta. Zdecydowanie twierdzą, że każdy poeta pragnący wydać swój pierwszy (i nie tylko pierwszy) tomik wierszy powinien wcześniej skonsultować się z fachowcem. Pragnę przypomnieć, że Akademia oferuje analizę literacką i wszelką pomoc w przygotowaniu poezji do druku.

Jakich rad udzieliłaby Pani Prezes poetom biorących udział w konkursach poezji?

Jeśli zdecydujemy się na udział w konkursie poezji to należy ściśle dostosować się do regulaminu konkursowego. Jest to niezmiernie ważne. Oto kilka grzechów jakich dopuszczają się poeci biorący udział w konkursach poezji: a/ Nie czytają swoich utworów przed wysłaniem na konkurs lub czytają bardzo pobieżnie. Zdarza się więc błąd ortograficzny lub kilka, brak polskiej czcionki, przejęzyczenia, niepoprawna interpunkcja i inne przewinienia, b/ Przesyłanie utworów nie związanych tematycznie z konkursem, c/ Ignorowanie zasad konkursu jak np. niewłaściwy papier, niewłaściwy format, nieczytelne pismo, nieterminowe nadsyłanie zgłoszeń konkursowych bądź źle napisany list przewodni lub jego brak (List przewodni powinien być krótki, treściwy, inteligentny i profesjonalny), nieprofesjonalny i niekiedy niezbyt grzeczny czy nawet arogancki list czy email, zadawanie nieroztropnych pytań, przechwalanie się, niepotrzebne komentarze typu: *Oto moje wiersze, napewno spodobają się...* (Pozwólmy, by nasze utwory przemawiały same za siebie...), a także nieuprzejme traktowanie organizatorów konkursu.

Jak ważna jest rola sponsorów? Kto może być sponsorem Akademii?

Arcyważna. Akademia dramatycznie potrzebuje finansowego wsparcia. Koszty utrzymania biura i operacyjne (komputery, skaner, faks, drukarki), koszty materiałów drukarskich (papieru, tuszu do drukarek, etc.), przesyłek pocztowych (lokalnych i poza granice USA), Internetu, rozmów telefonicznych - lokalnych i międzynarodowych, koszty związane z ufundowaniem nagród konkursowych i dorocznej nagrody dla Poety Roku, koszty organizowania zlotów, utrzymania personelu (grafika, sekretarki), itp. są ogromne. Obecnie nie stać nas nawet na posiadanie swojej strony internetowej; Akademia korzysta z gościnności Business Card Exchange Group & Media Online www.e-businesscardexchange.com. Nie posiadamy też własnego lokalu.

Niestety, wpływy z konkursów poezji i członkostwa są naprawdę mizerne, bowiem zdecydowana większość osób biorących udział w organizowanych przez nas konkursach prosi o zwolnienie z wpisowego tłumacząc się niską emeryturą, rentą inwalidzką, problemami finansowymi, zdrowotnymi, etc. Podobnie rzecz się ma ze składkami członkowskimi.

Sponsorem Akademii może zostać każdy, niezależnie od kraju zamieszkania. Każda forma pomocy jest mile widziana, szczególnie finansowa i medialna. W podziękowaniu za nią, nasz główny sponsor medialny - Business Card Exchange Group & Media Online - oferuje niedodpłatną reklamę w formie e-wizytówek, logo lub banerów na portalu New York & New Jersey Magazine Online: www.e-businesscardexchange.com. Ze względu na status Akademii (501(c)3 charitable), każda forma darowizny może być odliczona od podatków.

Korzystając z okazji pragnę podziękować wszystkim dotychczasowym darczyńcom, a także mediom i organizacjom polonijnym, które promują Akademię i jej działalność. Jednocześnie zwracam się z prośbą do naszych rodaków o wsparcie dla Akademii. Bez Państwa pomocy kontynuowanie naszej działalności będzie niebywale trudne.

Jak podsumowałyby Pani okres 10 lat istnienia Akademii?

Jako okres znaczących sukcesów. Jak dotąd zorganizowaliśmy pięć 3-dniowych zlotów członków Akademii z wykładami, warsztatami oraz uroczystą galą z ogłoszeniem Poety Roku, wydaliśmy drukiem ponad 100 tomików i antologii wierszy, zorganizowaliśmy blisko 30 konkursów, oferując nagrody pieniężne, rzeczowe, honorowe członkostwo w Akademii oraz wyróżnienia. Pięciu swoim Członkom Akademia przyznała tytuł Poety Roku wraz z nagrodą w wysokości \$1000, dyplomem uznania od gubernatora stanu New Jersey i Kapituły Akademii. Wypromowaliśmy ponad 600 poetów.

Najprzyjemniejsze wspomnienia wiążą się z organizowanymi przez Akademię kilkudniowymi Złotami Członków Akademii, podczas których odbywają się wykłady i warsztaty literackie, a także uroczysta Gala wraz z ogłoszeniem Poety Roku i wręczeniem cennych nagród. Udział w Złotach biorą poeci z wielu stanów Ameryki, a także Kanady, Polski i innych krajów świata. I nie tylko poeci mający polskie korzenie. Gośćmi Gali są znane osobistości z życia kultury, polityki i świata biznesu. Wszystko to odbywa się w atmosferze przesyconej poezją.

Niestety, w ciągu tych 10 lat, nie obeszło się bez przykrych doświadczeń. Na zawsze odeszło ponad 30 członków Akademii oraz kilku jej wiernych przyjaciół, m.in. nieodżałowana red. Mariola Durzyńska z Polskiego Radia 910 AM w Pomonie, wybitny rzeźbiarz Karol Partyka i krzewicielka kultury polskiej – Zofia Ringwelski.



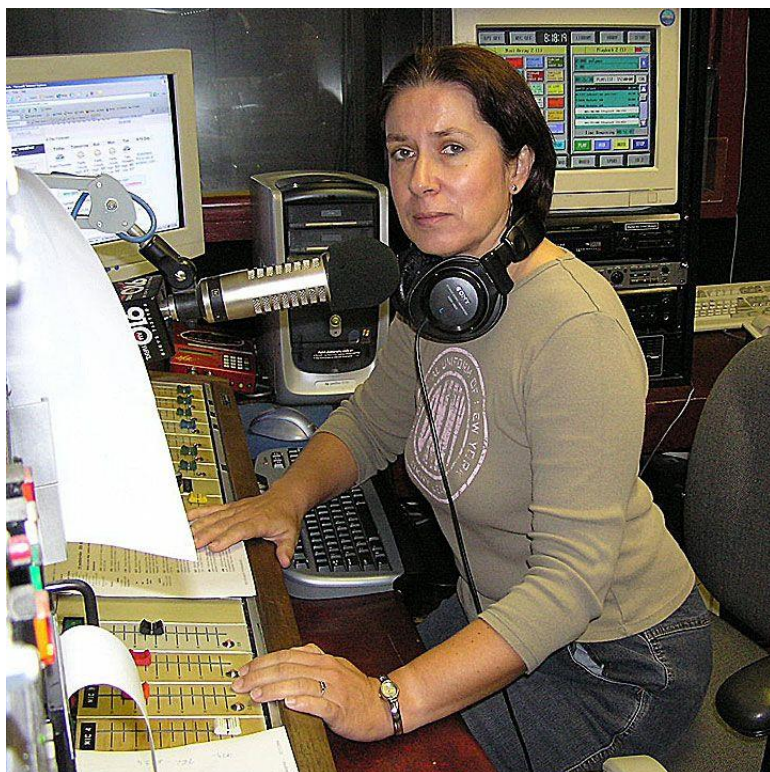
Poeta Roku 2005 dr Aldona Kraus z Polski (Archiwum PAPA).

Akademia borykała się również z przeciwnościami losu. Z powodu awarii systemu komputerowego (permanentne uszkodzenie twardego dysku) Akademia straciła całą bazę danych znajdujących się na komputerze, a kilka miesięcy później, podczas przeprowadzki z jednego lokalu do innego, zaginęła część dokumentacji wraz z listą adresową członków Akademii. Doszły także problemy

natury finansowej. Wraz z nadejściem kryzysu ekonomicznego Polish American Poets Academy straciła wszystkich sponsorów.



Rzeźbiarz Karol Partyka podczas jednego ze Złotów Polish American Poets Academy popiersiem JPPII swojego dłuta. (Archiwum PAPA).



Red. Mariola Durzyńska (Archiwum)

Jakie są najbliższe plany Akademii?

Na przełomie 2013 i 2014 roku przeprowadziliśmy pięć konkursów poezji – Wielki konkurs poezji na wiersz dowolny, Konkurs na wiersz patriotyczny, Konkurs na mini tomik, Konkurs na wiersz

miłosny i Konkurs dedykowany bł. JPII. Nadal trwa przyjmowanie zgłoszeń na Konkurs dedykowany Mamom z okazji Dnia Matki, a także na Konkurs na poezję emigracyjną. W kolejce czeka Konkurs na wiersz patriotyczny. Aktualnie pracujemy nad wydaniem dwóch antologii: pokłosa Konkursu na wiersz miłosny, która ukaże się w dwóch częściach: *Wielkiej miłości spotkanie* i *Jeszcze nie za późno* i na Konkurs dedykowany bł. JPII (w dwóch lub trzech częściach). Jesienią 2014 r. planujemy zorganizowanie 2-dniowego Zlotu Członków Akademii, a także wydanie drukiem pamiątkowej antologii jubileuszowej.

Kto może być członkiem Akademii? Kim są członkowie Akademii?

Są dwa rodzaje członkostwa w Akademii: honorowe (jedynie za zaproszeniem, nieodpłatne) i regularne.

Członkiem Akademii może zostać każdy kto zajmuje się pisaniem poezji i chociaż Akademia powstała głównie z myślą o poetach polonijnych, to z wielką radością witamy w niej również poetów amerykańskich, a także poetów z Polski i innych krajów świata - amatorów i tych piszących poezję profesjonalnie.

Od początku swojego istnienia Akademia skupiała i skupia, oprócz poetów, którzy nie mają jeszcze na swoim koncie zbyt wielkiego dorobku, poetów najwyższego formatu, takich jak JPII, ks. Jan Twardowski, Adam Zagajewski, Wisława Szymborska, Tomas Venclova, Jacek Trznadel, Stanisław Barańczak czy Robert Pinsky.

Od 2004 r. przez Akademię przewinęło się łącznie ponad 2000 poetów z całego świata, głównie polskiego pochodzenia. W najlepszych czasach Akademia liczyła ok. 1000 członków. Niestety, wielu z nich odeszło na zawsze, a niektórzy zmienili adres zamieszkania lub z takich czy innych powodów nie zajmują się już pisaniem poezji.

Członkami Akademii są przedstawiciele przeróżnych zawodów, emeryci, renciści, osoby o dużej rozpiętości wiekowej (najmłodsza członkini liczy 16 lat, najstarszy członek ma 103 lata). Najwięcej osób zrzeszonych w Akademii mieszka w USA i Polsce oraz Kanadzie. Wśród nich jest ponad 100 osób, które pozostają członkami Akademii od dnia jej powstania tj. od 2004 roku.

W jaki sposób docieracie Państwo do ludzi pióra?

Do poetów docieramy głównie za sprawą współpracy z mediami oraz organizacjami polonijnymi, a także za pośrednictwem naszych stron internetowych www.e-businesscardexchange.com i social media takich jak facebook (gdzie Polish American Poets Academy ma swoją stronę i grupę, i gdzie istnieje założona przeze mnie Grupa poetycka im. Zbigniewa Herberta liczącą blisko 1700 członków, a także wiele grup poetyckich, których jestem członkiem) i LinkedIn.

Korzystając z okazji chciałabym gorąco zaprosić do członkostwa w Akademii. Deklaracja członkowska jest do pobrania na www.e-businesscardexchange.com w sekcji PAPA, a także po przesłaniu maila na adres jpiipapa@mail.com .

Gorąco zapraszam do udziału w organizowanych przez Akademię konkursach poezji.

Informacje dot. konkursów poezji, członkostwa, sponsoringu, etc. Znajdują się na www.e-businesscardexchange.com w sekcji PAPA.

Kontakt z JPII PAPA: jpiipapa@mail.com lub jpiipapa@outlook.com , adres pocztowy: Polish American Poets Academy, Inc., PO Box 3163, Wallington, NJ 07057, USA.

Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych jubileuszy.

William Lee Kwan

Tłumaczenie Magdalena Borkowski-Cirello



Barbara Alex Aleksandrowicz (facebook *barbara alex*) – założycielka i prezes Polish American Poets Academy, członek The Academy of American Poets, International Poets Society, poetka, krytyk literacki, dziennikarka, wydawca i red. naczelny New York & New Jersey Magazine Online oraz Colorado Magazine Online, w USA od 1987 r.